

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/18649,Tramwajarze-wrocili-na-zwycieska-sciezke.html>
26.04.2024, 22:38

Strona znajduje się w archiwum.

Tramwajarze wrócili na zwycięską ścieżkę

W sobotę przy Rogalińskiej siatkarze MOS Wola Tramwaje Warszawskie bez straty seta pokonali drużynę ze Starych Babic. Wzięli tym samym skuteczny rewanż za porażkę w pierwszym meczu obu drużyn na początku sezonu zasadniczego.

Tramwajarze postanowili od początku zaatakować i narzucić przyjezdnym swój rytm gry. Świetna seria Michała Gawrzydka w polu zagrywki zaowocowała prowadzeniem 8:3. Po przerwie na żądanie trenera przyjezdnych MOS nie zwolnił tempa. Bardzo dobrze funkcjonował wolski środek, Karol Kubisz grał znakomicie i w ataku i w bloku. Równą i dobrą formę prezentował atakujący Paweł Szczepaniak. Warto też podkreślić świetną zmianę Pawła Borowskiego, który wprowadzony na zagrywkę miał popłoch w szeregach przyjmujących Ił Capital. Goście ze Starych Babic popełniali natomiast mnóstwo własnych błędów i pierwszy set zakończył się bardzo szybko wysokim zwycięstwem podopiecznych Krzysztofa Wójcika.

Początek drugiego seta wyglądał równie obiecująco. As Grzegorza Pacholczaka, udane akcje Michała Gawrzydka, Szczepaniaka oraz Kubisza znów dały Tramwajarzom wysokie prowadzenie 7:3. Próbował odpowiadać Paweł Pietkiewicz, ale kolejną dobrą serią serwisów popisał się rozgrywający gospodarzy, Damian Gościański. Podwyższył on prowadzenie swojej ekipy do 12:5. Niestety, chwilę później gospodarze wpadli w kłopoty i stracili



IMG_0277



**TRAMWAJE
WARSZAWSKIE**
Przyjazne ludziom i miastu

Tramwaje Warszawskie

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa



9-23325



DHL-LOGO

serię punktów przy serwisie Pietkiewicza. Proste błędy w ataku, dotknięcie siatki, blok na Szczepaniaku - przewaga topniała błyskawicznie, aż przyjezdni doprowadzili do remisu 14:14. Od tego stanu toczyła się walka punkt za punkt, a goście pierwszy raz w meczu wyszli na prowadzenie Pawła Sutyńca (18:19). Piorunująca końcówka należała jednak do podopiecznych Krzysztofa Wójcika. Znowy asy serwowali Gościański i Pacholczak, skuteczne kontry wyprowadzili Szczepaniak i Gawrzydek, a doskonale w bloku grał Brian Malangiewicz.



Ten fragment gospodarze wygrali 7:2 i zamknęli drugą partię.

Trzeci set, podobnie jak dwa poprzednie, rozpoczął się pod dyktando Tramwajarzy. Kapitalnie w obronie grał Patryk Bujniak, a jego koledzy nie mylili się na kontrach. Już po kilku minutach świetlna tablica w hali przy Rogalińskiej pokazała wynik 12:6. Pietkiewicz, Sutyńiec i Jakub Makar próbowali zmniejszyć straty. I ta sztuka im się udała, w środkowej fazie seta przewaga MOSu stopniała do dwóch punktów (18:16). I wtedy gospodarze jeszcze raz pokazali swoje atuty - bezbłędny w ataku był Szczepaniak, Borowski „częstował” potężną zagrywką, a Kubisz pojedynczym blokiem zatrzymał Makara. Spotkanie zakończył Sutyńiec zagrywką w siatkę.

MOS Wola Tramwaje Warszawskie - Ł. Capital VC Stare Babice
3:0 (25:14, 25:21, 25:22)

Fot. Paweł Oleksiak Fotografia

#SilnaWola #goMOS #vaMOS #TramwajeWarszawskie #DHL
#ANBUD #SportowaWarszawa

Projekt jest współfinansowany ze środków m.st Warszawy.

Udział drużyny MOS Wola w rozgrywkach drugoligowych możliwy jest dzięki wsparciu sponsorów: Tramwajów Warszawskich, DHL, ANBUD.